

Antoni Barciak

Próba podsumowania

Historia Slavorum Occidentis 1(1), 218-219

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANTONI BARCIAK

PRÓBA PODSUMOWANIA

Próbę podsumowania rozpocznijmy od ogólnej statystyki. Wygłoszono łącznie 13 referatów, w tym zgłoszeni nasi czescy koledzy Prof. T. Knoz i Doc. P. Boček wygłosili referat wspólny. Ponadto w części zasadniczej z krótką informacją o słowackiej organizacji historyków („Slovenská historická spoločnosť pri SAV”) wystąpił jej Prezes PhDr. Wiliam Čičaj, CSc. Ogółem w dyskusji wzięło udział 39 osób, nie licząc dwu a nawet trzykrotnego wystąpienia tego samego dyskutanta. Odnosząc się to do tematyki, w dyskusji nad średniowieczem wzięło udział 11 osób, w dyskusji nad czasami nowożytnymi 12 osób, nad XIX wiekiem 7 i wreszcie nad czasami najnowszymi 9.

W wygłoszonych referatach podejmowano różne problemy i zagadnienia i tę różnorodność należy ocenić niewątpliwie pozytywnie. Różne też były koncepcje i różna tematyka wystąpień jakie zaprezentowali referenci. W różnorodności tkwi bowiem siła i jest to siła pobudzająca i inspirująca. Wystąpienia dotyczyły stanu badań, płaszczyzn współpracy, propozycji i programów współdziałania, postulowano interdyscyplinarność badań oraz badania porównawcze, postulowano badania konkretnych spraw, upominano się o spojrzenie na problemy nie tylko z pozycji centrów.

Pamiętajmy jednak, że to pierwsze spotkanie i to spotkanie trójstronne, gdyż także z udziałem historyków słowackich (dr Katarína Hradská, doc. Vladimír Segeš), aktywnych w dyskusjach i wskazujących na konkretne możliwości i potrzeby. Przypomnijmy, że nasze spotkanie, określone mianem seminarium zatytułowane było ogólnie nazwą *Bilans otwarcia*, co najlepiej oddaje jego intencje. Było to ponadto spotkanie historyków zajmujących się różnymi epokami i zagadnieniami, a takie spotkania należą obecnie do wyjątkowych. Przeszłość warunkuje przyszłość, terażniejszość zaś zrozumiemy lepiej i pełniej, gdy będziemy znali przeszłość. Dlatego takie spotkania, spotkania historyków zajmujących się różnymi epokami mają swój sens.

Ponadto historia to nauka o zmianach. Ma rację prof. M. Pułaski i ma rację bytu nasze trójstronne spotkanie mówiąc, że stosunki polsko-czeskie stały się w pewnym okresie stosunkami polsko-czechosłowackimi. Dyskusja zaś, do której przykładaliśmy już w czasie budowania koncepcji naszego spotkania wielką rolę, była wielowątkowa, inspirująca i niezmiernie interesująca. Była doskonałym uzupełnieniem do wygłoszonych referatów. O to nam właśnie chodziło. Wykazała ona, że jest wiele problemów, wiele zagadnień, ale wykazała także konieczność dalszych spotkań. Okazało się, że to po polskiej stronie mamy więcej do zrobienia w zakresie przybliżania naszych wspólnych kontaktów i dziejów. Odnosi się to zwłaszcza do nowszych dziejów. Stanowi to zarazem wyzwanie dla polskich historyków, gdyż, jakby wynikało z wystąpienia czeskich kolegów, zrobili oni więcej dla tej sprawy.

Niewątpliwie podstawowym problemem łączącym historyków jest Śląsk, a właściwie dzieje tej ziemi. Można powiedzieć, że jest najlepsze miejsce spotkań naukowych. Jak słusznie zauważył prof. K. Baczkowski w tym temacie, dla starszych okresów praktycznie brak tu polemik, albo ich przynajmniej niewiele. To nie to co się dzieje w późniejszych okresach, gdy dochodzi do instrumentalizacji, ideologizacji. To sprawy XX wieku. Tu ważna jest sprawa kierowania się nie tylko rozumem, ale także rozsądkiem. Ciekawa była dyskusja o języku na Śląsku, czy to był język czeski?

Upominano się o historię gospodarczą, tak ostatnio zaniedbaną zwłaszcza w polskich badaniach. Pojawiał się wielokrotnie postulat interdyscyplinarności w badaniach, ale powinna ona polegać na wypracowaniu wspólnych metod dla przedstawicieli różnych dyscyplin, a nie tylko prezentacji swoich stanowisk przez przedstawicieli tych różnych dyscyplin. Pojawiał się ważny problem komparatystyki w badaniach. Nie mniej ważny jest podnoszony problem uczynienia ze stosunków polsko-czeskich problemu europejskiego, czyli umiędzynarodowienia i pokazania w skali europejskiej także problemów Śląska w ogóle. Upominano się wreszcie o niewydajne nadal a przygotowane jeszcze przed dziesięcioma laty, stany badań wzajemnych stosunków i badań nad dziejami naszych krajów i narodów, obejmujące ostatnie lata XX wieku.

Nasze seminarium służyło przypomnieniu ale także uświadomieniu. Konieczność dalszych takich spotkań była powszechnie postulowana. Po tym pierwszym spotkaniu trudno jeszcze było spodziewać się, że uda się nam wypracować kierunki badań. Zadanie to pozostaje nadal postulatem badawczym.